



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

Warszawa, 23 listopada 2018 roku

ZSM.422.18.2018.AC

**Pan
Joachim Brudziński
Minister Spraw Wewnętrznych
i Administracji**

w nawiązaniu do dotychczasowej korespondencji, dotyczącej trudnej sytuacji rodzin polsko-cudzoziemskich, w których małoletni posiadają obywatelstwo polskie, ale ich rodzic (przebywający wraz z dziećmi na terytorium RP i sprawujący nad nimi opiekę) już nie, dziękuję za otwartość na sygnalizowane¹ przez Rzecznika Praw Dziecka problemy, których doświadczają te rodziny w związku z trudnościami w uzyskaniu przez rodziców dzieci zezwoleń pobytowych i prawa do pracy w Polsce.

W odpowiedzi² wystąpienie Rzecznika, opisujące problemy faktyczne i prawne, z którymi borykają się cudzoziemscy rodzice małoletnich obywateli polskich oraz przedstawiające propozycje uproszczenia zasad legalizacji ich pobytu na terytorium RP (rozszerzenie art. 158 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach³ o nowy punkt⁴ dedykowany rodzicom dzieci) i przyznania tej grupie cudzoziemców dostępu do polskiego rynku pracy, resort życzliwie odniósł się do zaproponowanych rozwiązań, zastrzegając jednocześnie, że ich akceptację musiałyby poprzedzić dodatkowe analizy.

¹ Pismo z 24 lipca 2018 r. (ZSM.422.8.2018.AC).

² Pismo z 20 sierpnia 2018 r. (BMP-0791-2-4/2018/MJ).

³ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach – dalej: ustawa o cudzoziemcach / u.c. (Dz. U. z 2018 r. poz. 2094).

⁴ Proponowane brzmienie art. 158 ust. 1 pkt 3 u.c.: *Zezwolenia na pobyt czasowy dla członka rodziny obywatela Rzeczypospolitej Polskiej udziela się cudzoziemcowi, gdy: [...] 3) jest rodzicem małoletniego obywatela polskiego i przysługuje mu władza rodzicielska nad tym małoletnim, który pozostaje pod jego faktyczną pieczą.*

Mając powyższe na uwadze ponownie deklaruję gotowość do wsparcia wszelkich działań, zmierzających do pełniejszego zabezpieczenia praw dzieci z rodzin polsko-cudzoziemskich, które pozostają pod opieką rodziców-cudzoziemców.

Odnosząc się do instytucji zgody na pobyt ze względów humanitarnych, którą Pani Minister Renata Szczęch wskazała jako istniejący instrument legalizacji pobytu i pracy cudzoziemców-rodziców małoletnich obywateli polskich, chciałbym podkreślić, że podstawową wadą tej instytucji jest możliwość jej udzielenia dopiero w decyzji kończącej postępowanie w sprawie zobowiązania rodzica dziecka do powrotu (art. 356 ust. 1 pkt 1 u.c.). Oznacza to, że ewentualne objęcie go tego rodzaju krajową formą ochrony przed wydaleniem poprzedzają najczęściej długie miesiące nieudokumentowanego pobytu w Polsce i niepewności prawnej cudzoziemca (ale również jego dziecka/dzieci), związanej ze świadomością, że postępowanie prowadzone w tej sprawie może zakończyć się tak uzyskaniem przez rodzica prawa pobytu, jak i zobowiązaniem go do opuszczenia terytorium RP.

Jako Rzecznik Praw Dziecka stoję na stanowisku, że – poprzedzające to postępowanie – „oczekiwanie”, np. na upływ ważności dotychczasowego zezwolenia pobytowego cudzoziemca-rodzica dziecka i na jego pozostanie w Polsce po tym terminie lub na inne naruszenie przez niego reguł pobytu w Polsce (do czego w istocie zmusza obecna regulacja art. 356 ust. 1 pkt 1 i art. 348 pkt 2 i 3 u.c.), aby następnie jedynie rozważyć możliwość udzielenia temu cudzoziemcowi zgody na pobyt ze względów humanitarnych, nie może być uznane za odpowiadające art. 3 Konwencji o prawach dziecka. Choć instytucja zgody na pobyt ze względów humanitarnych może (i powinna) pomóc pojedynczym rodzinom polsko-cudzoziemskim (tym, w których rodzice dzieci zmuszeni byli – najczęściej po wielu miesiącach bezowocnych starań o prawo pobytu i prawo do pracy w Polsce – do naruszenia przepisów migracyjnych), procedura jej udzielania niesie ze sobą zbyt wiele niepewności, aby można ją było uznać za uniwersalne remedium na trudności, z którymi borykają się obecnie te rodziny, a w nich także małoletni obywatele polscy.

Nie ulega wątpliwości, że niepewność prawna i wynikający z niej brak stabilizacji, utrudniony dostęp do świadczeń pomocowych na dzieci oraz stałe poczucie zagrożenia wydaleniem (czytelne także dla małoletnich), dotyczą nie tylko samego rodzica-cudzoziemca, ale także negatywnie oddziałują na jego dzieci – obywateli polskich.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 10a ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2017 poz. 922), zwracam się do Pana Ministra o dołożenie wszelkich starań, aby niezbędne analizy, poprzedzające ostateczną decyzję odnośnie zgłoszonej przez Rzecznika propozycji dodania nowego punktu 3 do art. 158 ust. 1 u.c., zostały – w miarę możliwości – przeprowadzone w takim terminie, by propozycja ta mogła zostać rozważona w toku prac nad najbliższą nowelizacją ustawy o cudzoziemcach. Jednocześnie proszę Pana Ministra o udzielenie informacji, czy i jakie podjęto działania w tym zakresie.

Wyprawni szanunku
Marek Piłchowski